

Owady wokół nas



Dbajmy, aby współczesne miasta, wykrojone kosztem naturalnych ekosystemów, oferowały zwierzętom jak najwięcej przestrzeni do życia.

Postępująca fragmentacja naturalnych siedlisk i urbanizacja coraz większych terenów miejskich. Proces ten powoduje, że wiele gatunków zwierząt żyjących dotychczas z dala od siedzib ludzkich, pojawia się nawet w centrach wielkich metropolii.

Dotyczy to zwłaszcza owadów, których setki gatunków dzielą z nami przestrzeń życiową.

Bardzo często małe skrawki zieleni, mikroskopijne ogródki, maleńkie skwerki muszą im zrekompensować dotychczasowe miejsca

żerowania i gniazdowania, odebrane przez działalność ludzką. Wiele z tych gatunków to bardzo ważne składniki naturalnych systemów przyrodniczych, które bez naszej pomocy nie przetrwają (niektóre to również gatunki chronione). Musimy o tym pamiętać, zanim zaczniemy bezpardonową walkę z wszelkimi przejawami życia wokół nas. Owady mogą być nie tylko pożyteczne, ale także – jak bajecznie kolorowe motyle – ubarwiają nam życie!



Sąsiedztwo owadów nie musi być uciążliwe!

Pamiętajmy!



Szerszeń

Sąsiedztwo owadów nie zawsze jest korzystne. W mieście występuje wiele gatunków, których użądlenia lub ukąszenia są dla człowieka nieprzyjemne, a niekiedy niebezpieczne. Szczególnie groźne są żądłówki, m.in. największa europejska osa – szerszeń. Jego użądlenie może być śmiertelnie niebezpieczne dla osób uczulonych na jad. Także wielokrotne użądlenia innych os czy pszczoły miodnej (zwłaszcza w czasie rojenia kolonii) mogą spowodować podobne skutki. Należy zatem pamiętać, aby nie zbliżać się do miejsc zamieszkiwanych przez te owady, a w przypadku uciążliwego sąsiedztwa lokalizację gniazd zgłosić do Państwowej Straży Pożarnej dysponującej odpowiednim sprzętem do usunięcia owadów.



Publikację przygotowano w ramach programu „Owad – pożyteczny mieszkaniec miasta” realizowanego przez Biuro Zieleni Miejskiej Urzędu Miasta Puławy, dofinansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie

Projekt, tekst i zdjęcia: Marcin Zych, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego.

Opracowanie graficzne: drukarnia ELKO Końskowola

Wydawca: Urząd Miasta Puławy
Biuro Zieleni Miejskiej
Biuro Marki i Promocji Miasta

Puławy 2010



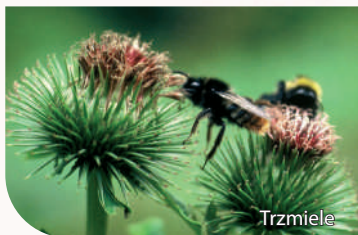
Owady w mieście



Owadów jest bardzo dużo

Owady stanowią największą grupę opisanych organizmów zwierzęcych. Obecnie znamy ich prawie milion gatunków, a biolodzy uważają, że na Ziemi może być ich nawet 10 milionów! Choć niewielkie, stanowią bardzo znaczącą część światowej biomasy – szacuje się, że same mrówki odpowiadają za 10-15% biomasy zwierzęcej.

Część tego bogactwa gatunkowego żyje także w pobliżu nas. Sąsiedztwa niektórych owadów nie lubimy. Unikamy karaluchów, pcheł, szerszeni czy wołków zbożowych, lecz znacząca grupa owadów zasiedlająca



Trzmielce



Dzika pszczoła, murarka ruda, to ważny zapylacz wielu roślin

miasta to nasi sprzymierzeńcy w walce z innymi owadami lub zwierzęta oddające nam nieocenione usługi w zapylaniu roślin uprawnych: pól, sadów i ogrodów.

Owady są dla nas niezbędne!

Owady zapylające kwiaty



Porobnica włochatka

robnice) są na ogół mniej okazałe (w zależności od gatunku od 4 do 15 mm długości), ale równie pracowite. Ich larwy i owady dorosłe odżywiają się pokarmem kwiatowym.

Miejskie skwery i rabaty obsadzone kwiatami są rajem dla motyli. Najczęstszymi gośćmi są tu liczne rusałki – na przykład pokrzywnik, admirał czy pawik. Niekiedy zdarzają się także pазie królowej. Oprócz pokarmu kwiatowego dla owadów dorosłych, zwierzęta te, potrzebują roślin żywicielskich dla gąsienic, które czasem mogą objadać rośliny ozdobne lub uprawne.

Muchówki (plujki, bzygi, bujanki) zapylają np. rośliny baldaszkowate (marchew, koper, pietruszkę).



Rusałka pokrzywnik

Wrogowie naszych nieprzyjaciół



Mszycówka

Oprócz zapylaczy naszymi sprzymierzeńcami jest wiele owadów drapieżnych, które są naturalnymi wrogami mszyc atakujących rośliny uprawne. Należą do nich występujące w

mieście biedronki czy złotooki. W przypadku niektórych muchówek (np. mszycówek) ich usługi mogą być dwójakie: owady dorosłe zapylają kwiaty, a larwy zjadają mszyce. Drapieżne larwy niektórych chrząszczy zjadają z kolei żyjące w wodzie larwy komarów, a gąsieniczniki czyhają na gąsienice niektórych motyli zjadających rośliny w naszych ogrodach, aby w ich ciele złożyć jaja. Ich potomstwo zjada takie gąsienice "od środka" niszcząc je w ten sposób.



Paź królowej

Miasto jest naszym wspólnym domem pozwólmy żyć w nim także owadom!